

# Prezentacja Spike NLOS

#Przemysł zbrojeniowy 2 grudnia 2009

**Izraelska Rafael Advanced Defense Systems, ujawniła rozwijany najnowszy zestaw rakietowy rodziny Spike, przeznaczony do atakowania celów w odległości do 25 km. Spike NLOS łączy w sobie cechy ppk i pocisku taktycznego.**

Wersja lądowa Spike NLOS. Producent nie ujawnił, czy jest to zdjęcie demonstratora czy

Nowy zestaw w założeniach ma być wykorzystywany przez platformy lądowe, lotnicze i morskie. Izraelscy konstruktorzy zakładają wykorzystanie różnych głowic bojowych. Wiadomo jednak, że rdzeniem systemu będzie optoelektroniczna głowica, znana z wykorzystywanych również w Polsce ppk. Pozwala ona operatorowi na kierowanie pocisku cel, dysponując obrazem z kamery, zainstalowanej w głowicy.

Ze względu na zasięg, niemożliwym będzie wykorzystanie światłowodu do przekazywania danych. Zadanie to będzie spełniał kanał łączności radiowej. Przedstawiciele Rafaela zapewniają, że nowych Spike będzie się poruszał w pierwszej fazie lotu po zaprogramowanej trasie, możliwym będzie również zniszczenie pocisku przez operatora - w przypadku braku celu lub wadliwego działania systemu.

Dzięki wpięciu zestawu w sieciocentryczny system dowodzenia, możliwym ma być zmiana celu w trakcie lotu i korzystanie z danych innych systemów rozpoznania. Na razie producent nie ujawnił stopnia zaawansowania programu oraz jakichkolwiek dat, związanych z jego ewentualnym zakończeniem.



*Wersja lądowa Spike NLOS. Producent nie ujawnił, czy jest to zdjęcie demonstratora czy zaledwie makiety systemu / Zdjęcie: Rafael Advanced Defense Systems*

Nowy zestaw w założeniach ma być wykorzystywany przez platformy lądowe, lotnicze i morskie. Izraelscy konstruktorzy zakładają wykorzystanie różnych głowic bojowych. Wiadomo jednak, że rdzeniem systemu będzie optoelektroniczna głowica, znana z wykorzystywanych również w Polsce ppk. Pozwala ona operatorowi na kierowanie pocisku cel, dysponując obrazem z kamery, zainstalowanej w głowicy.

Ze względu na zasięg, niemożliwym będzie wykorzystanie światłowodu do przekazywania danych. Zadanie to będzie spełniał kanał łączności radiowej. Przedstawiciele Rafaela zapewniają, że nowych Spike będzie się poruszał w pierwszej fazie lotu po zaprogramowanej trasie, możliwym będzie również zniszczenie pocisku przez operatora - w przypadku braku celu lub wadliwego działania systemu.

Dzięki wpięciu zestawu w sieciocentryczny system dowodzenia, możliwym ma być zmiana celu w trakcie lotu i korzystanie z danych innych systemów rozpoznania. Na razie producent nie ujawnił stopnia zaawansowania programu oraz jakichkolwiek dat, związanych z jego ewentualnym zakończeniem.